

Sygn. akt III AUa 628/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Sędziowie:	SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz (spr.) SA Małgorzata Pasek
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2016 r. w Lublinie

sprawy H. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji H. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 30 marca 2016 r. sygn. akt VII U 1546/15

I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i ustala H. K. prawo do emerytury od dnia(...);

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. na rzecz H. K. kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska Małgorzata Pasek

III AUa 628/16

UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z dnia 30 lipca 2015 roku odmówił H. K. przyznania prawa do emerytury, gdyż wnioskodawca nie udokumentował 25-letniego okresu ubezpieczenia.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie wniósł H. K. domagając się jej zmiany i przyznania prawa do emerytury. Wskazał, że pracował w gospodarstwie rolnym swoich rodziców po ukończeniu 16 roku życia.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 30 marca 2016 roku oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy ustalił, że H. K. urodzony (...) w dniu 23 lipca 2015 roku złożył wniosek o emeryturę. Nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Przed organem rentowym udowodnił 24 lata, miesiąc i 15 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 15 lat, 5 miesięcy i 29 dni okresu pracy w warunkach szczególnych (okoliczności bezsporne).

H. K. w okresie od dnia 26 maja 1969 roku do dnia 17 października 1974 roku mieszkał wraz z rodzicami w miejscowości O. przy ulicy(...). Rodzice wnioskodawcy S. K. i C. K. posiadali samoistnie grunty rolne o powierzchni: od dnia 11 maja 1969 roku – 0,08ha, od dnia 4 marca 1970 roku – 0,37 ha, od dnia 30 października - 0,68 ha, od 1971 roku – 0,97 ha, od dnia 15 października 1972 roku – 1,25 ha. Od dnia 4 listopada 1971 roku rodzice wnioskodawcy byli właścicielami gruntów rolnych o powierzchni 1,25 ha, zaś od dnia 27 września 1980 roku o powierzchni 1,30 ha

Spornymi okolicznościami w niniejszej sprawie pozostaje możliwość zaliczenia wnioskodawcy do ogólnego stażu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 13.05.1969 r. do 1.09.1971 r.

Po ukończeniu szkoły podstawowej H. K. od września 1968 roku rozpoczął naukę w(...)Szkół(...)w P., którą zakończył w czerwcu 1970 roku. Szkoła była oddalona o 12 km od miejsca zamieszkania wnioskodawcy. Wnioskodawca wychodził z domu do szkoły około godz. 5-tej, żeby zdążyć na kolejkę o godz. 5.30 a wracał na godz. 16-tą. Ojciec wnioskodawcy był zatrudniony w Zakładach (...) i jego wynagrodzenie stanowiło główne źródło utrzymania rodziny. Z uwagi na trudną sytuację finansową w domu wnioskodawca w 1970 roku przerwał naukę, aby pomagać rodzicom w gospodarstwie i dorabiać. W gospodarstwie hodowano jedną krowę i świnię. Innych zwierząt nie hodowano. Konia wynajmowano do prac polowych od sąsiadów, a następnie wnioskodawca u nich odrabiał ten wynajem.

W spornym okresie w 1969 roku powierzchnia działki rodziców wynosiła 0,08 ha, w marcu 1970 r. 0,37 ha, a od 30.10.1970 r. do 1971 r. 0,68 ha, a od 1971 roku 0,97 ha. Wokół domu był jedynie ogródek, nie było tam żadnych upraw. Zwierzęta były wypasane po miedzach i drogach. Rodzice wnioskodawcy uprawiali tytoń, ziemniaki i buraki na powierzchni po 30 arów. Wnioskodawca pomagał w gospodarstwie w zależności od pory roku plewiąc, zbierając stonkę, sadił ziemniaki, buraki, obrzynał liście, kopał, ścielił i wyrzucał obornik. Pielenie ziemniaków trwało od tygodnia do dwóch, podobny okres trwało kopanie ziemniaków, przerywanie buraków było wykonywane w ciągu miesiąca, w przeciągu roku. Przy wymienionych czynnościach pracowała matka wnioskodawcy, jego siostra B. Ł. i skarżący. Pomagał on również przy obrządki poprzez wylewanie karmy zwierzętom, którą uprzednio przygotowywała matka. Jeżeli w domu nie było pracy dla wnioskodawcy to dorabiał u murarzy robiąc im zaprawę, podobnie chodził do pracy do sianokosów odrabiając pracę konia.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów dotyczących posiadanego przez rodziców wnioskodawcy gospodarstwa oraz zeznań świadków i wnioskodawcy. Zarówno wnioskodawca jak i świadkowie B. Ł. – siostra wnioskodawcy i W. C. – jego sąsiad potwierdzili fakt pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym rodziców. Opisali jakiego rodzaju czynności wnioskodawca wykonywał, zatem niewątpliwie H. K. w spornym okresie pracę w gospodarstwie rolnym rodziców wykonywał. Niemniej jednak z zeznań przesłuchanych w sprawie osób nie wynika, aby w spornym okresie rodzice wnioskodawcy posiadali gospodarstwo rolne o powierzchni co najmniej 1 ha przeliczeniowego, a więc o rozmiarze przekraczającym ten wynikający z zaświadczenia z dnia 6 sierpnia 2015 roku. Wnioskodawca wskazał co prawda, że rodzice dzierżawili jakieś grunty, jednak nie był w stanie podać jakichkolwiek szczegółów dotyczących okresu dzierżawy czy też powierzchni dzierżawionych gruntów.

Ostatecznie wnioskodawca przesłuchany w charakterze strony, na rozprawie w dniu 21 marca 2016 r., zeznał, iż dzierżawa dotyczyła gruntów, które stopniowo rodzice dokonywali i w sumie stanowiły one powierzchnię około 90 arów. Kolejne dzierżawy, ponad tę powierzchnię, były już w późniejszych latach, w których skarżący nie mieszkał już z rodzicami. W zakresie dzierżawionych gruntów wiedzy nie miał świadek W. C.. Co prawda B. Ł. podnosiła, że rodzice posiadali gospodarstwo w rozmiarze przekraczającym 1 ha jednak zeznania te nie mogły zostać uznane za wiarygodne z następujących względów. Na wstępie świadek zeznała, że w 1969 roku rodzice kupili gospodarstwo rolne o powierzchni około 1 ha. Twierdzenie to jest sprzeczne z treścią powołanego zaświadczenia, z którego wynika, że w 1969 roku rodzice wnioskodawcy posiadali gospodarstwo rolne o pow. 0,08 ha. Następnie B. Ł. wskazała, że wówczas

miała jedynie 15 lat i nie interesowała się tego rodzaju sprawami, a w gospodarstwie pomagała sporadycznie. Podała, że rodzice dzierżawili część gruntów, jednak nie podała żadnych szczegółów dotyczących rozmiaru gospodarstwa i okresu dzierżawy. Świadek wskazała także, że w gospodarstwie hodowano konia czemu stanowczo zaprzeczył sam wnioskodawca podnosząc, że nie było tam na to miejsca i koń był tylko pożyczany od sąsiada. Z tego względu nie można na niekonsekwentnych, chwiejnych i częściowo wewnętrznie sprzecznych zeznaniach B. Ł. dokonać szczegółowych ustaleń faktycznych dotyczących rozmiaru gruntów rolnych posiadanych przez rodziców wnioskodawcy. Nie można wobec tego przyjąć, aby wnioskodawca w niniejszym postępowaniu udowodnił, że jego rodzice w latach 1969-1971 prowadzili gospodarstwo rolne o powierzchni co najmniej 1 ha przeliczeniowego.

Nie można również uznać za wiarygodne zeznań wnioskodawcy odnośnie czasu pracy w wymiarze 3 godzin dziennie przy obrządku. Inwentarz w przedmiotowym gospodarstwie stanowiła krowa i świnię. Sam skarżący podał, iż matka doila krowę i gotowała paszę, natomiast on rozwoził wiaderka i rozlewał. Trudno dać wiarę aby wymienione czynności zajmowały skarżącemu 3 godziny dziennie tym bardziej, iż ostatecznie uznał on, iż całość prac w gospodarstwie, poza okresem żniw zajmowała mu od godziny do trzech godzin dziennie. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż z uwagi na niewielką powierzchnię gospodarstwa okres pracy związany ze żniwami nie mógł być długi. W pozostałym zakresie dotyczącym charakteru czynności wykonywanych przez wnioskodawcę w gospodarstwie rolnym zeznania przesłuchanych w sprawie osób Sąd uznał za wiarygodne.

Sąd Okręgowy orzekł, że zgodnie z art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 1440 ze zm.), mężczyznom urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat - dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. Emerytura taka przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Okres pracy wnioskodawcy w warunkach szczególnych nie był sporny w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy powołał się na przepis art. 10 ust. 1 pkt. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym przy ustalaniu prawa do emerytury oraz obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również, traktując je jak okresy składkowe, przypadające przed 1 stycznia 1983 roku okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia.

Zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i w judykaturze ustawy panuje pogląd, że osobą, która ubiega się o zaliczenie okresu pracy w gospodarstwie rolnym do stażu ubezpieczenia, musi spełnić kryteria pojęcia domownika, określonego w art. 6 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity Dz.U. z 1998 roku Nr 7, poz. 25 ze zm.). Domownik to osoba bliska rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa albo w bliskim sąsiedztwie, stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. Osoba taka powinna wykonywać pracę w gospodarstwie rolnym w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy pracowników, tj. minimum 4 godziny dziennie (wyroki Sądu Najwyższego z 2 lutego 1997 roku II UKN 96/96, OSNP 1997/23/473, z 13 listopada 1998 roku II UKN 299/98, 10 maja 2000 roku II UKN 535/99, Lex 49141).

Nadto zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem uprawnionej jest uwzględnienie okresu pracy w gospodarstwie rolnym także wówczas, gdy praca ta faktycznie nie była codziennie wykonywana, lecz ubezpieczony gotów był tę pracę codziennie wykonywać w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie, tj. był dyspozycyjny w tym zakresie. W praktyce oznacza to jednak konieczność zamieszkiwania wnioskodawcy co najmniej w pobliżu gospodarstwa rolnego, co w rozpoznawanej sprawie miało miejsce. Istotną okolicznością w niniejszej sprawie był

jednak obszar gospodarstwa rolnego rodziców oraz czas pracy świadczonej przez wnioskodawcę na rzecz tego gospodarstwa.

W toku niniejszego postępowania wnioskodawca wykazał, iż rodzice prowadzili gospodarstwo rolne o powierzchni ponad 1 ha. Początkowo powierzchnia wynosiła 0,08 ha, stopniowo 0,37 ha, 0,68 ha, a dopiero od 1971 r. 0,97 ha. Niewielki areal gospodarstwa sam w sobie, zgodnie z poglądem wyrażonym w orzecznictwie, nie może stanowić powodu do wyłączenia możliwości uwzględnienia żądania zgłoszonego w odwołaniu. Każdy bowiem przypadek wskazywania na pracę w gospodarstwie rolnym powinien być oceniany indywidualnie, tzn. z uwzględnieniem wszelkich towarzyszących okoliczności, m.in. wieku osoby powołującej się na taką pracę, wykonywane czynności, charakter i rozmiar gospodarstwa, liczbę domowników oraz inne, nawet obiektywne, istniejące po stronie danej osoby (np. uczęszczanie do szkoły w miejscowości znacznie oddalonej od miejsca zamieszkania - położenie gospodarstwa rolnego) (wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 21 lutego 1995 roku IIIAU03/95).

W ustalonym stanie faktycznym sprawy skarżącego dotyczyły okoliczności skutkujące uznaniem, że wykonywał on czynności rolnicze zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej "domownika", tj. był członkiem rodziny rolnika, pozostawał we wspólnym gospodarstwie domowym z rolnikiem, miał ukończone 16 lat, nie podlegał obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów. Jednakże praca w gospodarstwie rolnym nie stanowiła jego głównego źródła utrzymania oraz nie spełniał on również warunku wykonywania czynności w gospodarstwie w przyjętym wymiarze, tj. nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, czyli minimum 4 godzin dziennie oraz gotowości do codziennego wykonywania tej pracy w wymiarze, tj. dyspozycyjności w spornych okresach.

Z poczynionych ustaleń wynika, że w okresie letnim wnioskodawca zajmował się koszeniem zboża, podobnie w zależności od pory roku brał stały udział w czynnościach sezonowych związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, typu plewienie, wykopki, omloty. Codziennie brał udział również przy przygotowaniu pokarmu dla zwierząt. Wymienione czynności z uwagi na rozmiar gospodarstwa, wykonywane prac dorywczych poza terenem tego gospodarstwa na rzecz innych podmiotów, nie zajmowało wnioskodawcy około 4 godzin dziennie. Należało zatem uznać, że w realiach rozpoznawanej sprawy ubezpieczony nie spełnia warunku wykonywania czynności w gospodarstwie w przyjętym wymiarze, tj. nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, czyli minimum 4 godzin dziennie w całym spornym okresie pracy w gospodarstwie rolnym oraz gotowości do codziennego wykonywania tej pracy w wymiarze, tj. dyspozycyjności w tym zakresie.

Sąd Okręgowy powołał się na przepis art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, stanowiącym, że z mocy ustawy ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu podlega z mocy ustawy rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny. Jeżeli gospodarstwo rolne nie spełnia powyższego wymogu rolnik je prowadzący nie podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników, podobnie jak domownik z nim zamieszkujący. Z ustalonego stanu faktycznego co prawda wynika, że H. K. we wnioskowanym okresie w latach 1969-1971, po przerwaniu nauki w szkole, pomagał rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, jednakże rozmiar tego gospodarstwa nie spełniał przesłanki wskazanej w art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Do dnia 4 listopada 1971 roku powierzchnia uprawianego gospodarstwa rolnego wynosiła bowiem nie więcej niż 0,97 ha. Z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie wynika, aby jego powierzchnia przekraczała ten obszar. Zeznania świadków jako zbyt ogólnikowe nie pozwalały na dokonanie tego rodzaju ustaleń faktycznych. Wnioskodawca nie spełnia zatem przesłanek koniecznych do uznania go za domownika w rozumieniu powołanej ustawy, a wnioskowany okres pracy w gospodarstwie nie może zostać doliczony do ogólnego stażu pracy.

Wobec nie spełnienia przez H. K. przesłanki legitymowania się 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym, jego odwołanie podlegało oddaleniu.

Od tego wyroku apelację wniósł wnioskodawca H. K. zaskarżając wyrok w całości. Z treści apelacji wynika, że wyrokowi zarzucał ustalenie, że praca w gospodarstwie rolnym rodziców nie może być wliczona do stażu pracy z powodu niewielkiego arealu gruntów nie przekraczających 1 ha przeliczeniowy. Wskazał na przepisy, które obowiązywały w

latach 1969-1971 gdzie za gospodarstwo rolne uznawano nieruchomość o powierzchni ponad 0,2 ha a następnie 0,5 ha. Wnosił o zmianę wyroku i przyznanie mu prawa do emerytury po doliczeniu do okresu ubezpieczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna a jej uwzględnienie skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego. Istotą sporu było ustalenie, czy wnioskodawca, który ukończył wiek 60 lat, nie należy do OFE i legitymuje się 15 letnim okresem pracy w warunkach szczególnych spełnia warunek wymaganego 25 letniego okresu składkowego i nieskładkowego przed dniem 1 stycznia 1999 roku. W związku z tym należało ustalić, czy do ogólnego udowodnionego okresu ubezpieczenia 24 lat, miesiąca i 15 dni można doliczyć jako okres uzupełniający okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia, a zatem czy w w okresie od 13 maja 1969 roku do 1 września 1971 roku do dnia podjęcia pierwszego zatrudnienia wnioskodawca pracował w gospodarstwie rolnym rodziców.

Jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy wnioskodawca w od 1 września 1968 roku uczęszczał do szkoły ponadpodstawowej, szkoły tej nie ukończył i od czerwca 1970 roku pozostawał na utrzymaniu rodziców. Wnioskodawca mieszkał wraz z rodzicami i siostrą oraz że w 1969 roku rodzice postanowili przenieść się z P. do O., gdzie przy ulicy(...)zakupili działkę z domem mieszkalnym a następnie wydzielali nieruchomości rolne oraz że ojciec wnioskodawcy stopniowo powiększał areał upraw od marca 1970 roku 0,37 ha, od października 1970 roku 0,68, od 1971 roku 0,97 ha do 1,25 ha w roku 1972. Rodzice stali się właścicielami gospodarstwa rolnego obejmującego grunty własne i wydzielane. Niewielkie rozmiary gospodarstwa w okresie objętym ustaleniem (od 0,37 ha do 0,97 ha) nie mają istotnego znaczenia dla ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego. W spornym okresie za gospodarstwo rolne zdolne do towarowej produkcji według § 1 rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1964 r. w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych uważano gospodarstwo, którego obszar przekraczał 0,2 ha, a następnie od 1972 roku 0,5 ha.

Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe z którego wynika, że po przerwaniu nauki w szkole ponadpodstawowej wnioskodawca wraz z rodzicami i siostrą pracował jako domownik w gospodarstwie, w którym były uprawiana specjale uprawy jak tytoń, wymagający dużego nakładu pracy począwszy od wyprodukowania sadzonek, posadzenia w gruncie, pielienia i regularnych zbiorów liści aż do ich wysuszenia i powiązania w pęczki, które odwożono do skupu. Tytoń był kontraktowany z uwagi na obowiązujące wówczas przepisy. Drugą uprawą wymagającą sporego nakładu była cebula, produkowana w celach zbytu, a ponadto inne uprawy na własne potrzeby. Jak zatem wynika z zeznań świadków i wnioskodawcy złożonych w toku postępowania przed Sądem Okręgowym gospodarstwo rodziców wymagało stałej pracy i gotowości do pracy. Wnioskodawca, który zakończył naukę w czerwcu 1970 roku aż do chwili podjęcia pierwszej pracy we wrześniu 1971 roku pozostawał stale w gospodarstwie i wykonywał niezbędne prace zarówno przy uprawie tytoniu, cebuli jak i obrządku zwierząt.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne było faktyczne ustalenie rodzaju i rozmiaru pracy wnioskodawcy w gospodarstwie stanowiącym własność rodziców oraz przez nich dzierżawionym oraz ocena, czy czynności przez niego wykonywane były pracą w gospodarstwie rolnym w rozumieniu art.10 ustawy z dnia 17 października 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przepis ten pozwala na uwzględnienie okresów ubezpieczenia społecznego rolników, obejmującego również domowników, a także okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego i pracy w nim domowników rolnika, przypadających w czasie, kiedy nie funkcjonowało ubezpieczenie społeczne rolników. Przepis nie zawiera definicji prowadzenia gospodarstwa rolnego (na przykład w zakresie jego obszaru) ani definicji pracy w gospodarstwie rolnym. Jednakowe traktowanie okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników z okresami, kiedy ubezpieczenie to nie funkcjonowało, oznacza, że przepis dotyczy prowadzenia gospodarstwa rolnego i pracy w nim na takich zasadach, na jakich zostało ono objęte ubezpieczeniem społecznym rolników. W przepisach regulujących ubezpieczenie społeczne rolników należy szukać definicji gospodarstwa rolnego, osoby prowadzącej gospodarstwo rolne i osoby wykonującej pracę w gospodarstwie rolnym. Za wymienione w art. 10 ust.1 pkt.3 przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie

rolnym, uważa się okresy wykonywania pracy na takich warunkach, jakie po dniu 1 stycznia 1983 r. dawałyby podstawę do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników. Ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (tekst jednolity Dz.U.89.24.133) wprowadzająca obowiązek ubezpieczenia społecznego domowników w art.2 pkt.2 zawierała definicję domownika określając go jako członka rodziny rolnika pracującego w gospodarstwie rolnym, jeżeli pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z rolnikiem, ukończył 16 lat, nie podlega obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów, a ponadto praca w gospodarstwie rolnym stanowi jego główne źródło utrzymania. Sąd Okręgowy powołał wprawdzie przepis art. 6 pkt. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.) definiujący domownika, ale obie te definicje są zbliżone. Stała praca w gospodarstwie rolnym nie polega na codziennym wykonywaniu czynności rolniczych, co ze względu na rozmiar gospodarstwa lub rodzaj produkcji rolnej może nie być w pewnych okresach konieczne, lecz polega na gotowości do wykonania pracy rolniczej, jeżeli sytuacja tego wymaga. Dlatego wymogiem jest zamieszkiwanie wraz z rolnikiem lub też w pobliżu gospodarstwa rolnego, co zapewnia dyspozycyjność osoby pracującej w gospodarstwie (wyrok Sądu Najwyższego z 3 lipca 2001 roku II UKN 466/00, OSNP 2003/7/186).

Wnioskodawca w spornym okresie mieszkał w gospodarstwie rolnym rodziców i po dniu zakończenia nauki od czerwca 1970 roku mógł bez ograniczeń pracować w gospodarstwie przez cały okres i od tego momentu mógł świadczyć pracę w gospodarstwie już w pełnym wymiarze czasu pracy, aż do podjęcia pierwszej pracy zawodowej. Te ustalenia wynikają wprost z zebranego materiału dowodowego, a ponadto z dodatkowych zeznań wnioskodawcy złożonych na rozprawie apelacyjnej w dniu 16 listopada 2016 roku. .

Sąd Apelacyjny stwierdza, że okres od czerwca 1970 roku do 1 września 1971 roku podlega również wliczeniu do udowodnionych przez wnioskodawcę okresów składkowych i nieskładkowych jako okres uzupełniający i tym samym wnioskodawca przypadający przed dniem 1 stycznia 1999 roku udowodnił łączny okres ubezpieczenia 25 lat, 3 miesiące i 20 dni. Zostały więc spełnione wszystkie przesłanki do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym na podstawie art.184 ust.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. 2015/887) Sąd Apelacyjny zmieniając wyrok i decyzję organu rentowego ustalił mu prawo do świadczenia od miesiąca zgłoszenia wniosku.

Zgodnie z powołanymi powyżej przepisami i art.386 § 1 KPC Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i ustalił wnioskodawcy prawo do świadczenia od miesiąca zgłoszenia wniosku.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia przepis art.98 § 1 KPC.